

FIRMY POŻYCZKOWE - DECYZJE UOKiK

- Są kolejne decyzje UOKiK w sprawie wcześniejszej spłaty kredytów konsumenckich.
- Urząd uznał, że spółki iCredit i Optima powinny w takiej sytuacji proporcjonalnie obniżyć wszystkie koszty pożyczek poniesione przez konsumentów.
- Przedsiębiorcy mają natychmiast zmienić swoje praktyki.
- Firmy mają również uznawać reklamacje konsumentów.

[Warszawa, 28 listopada 2019 r.] We wrześniu br. [Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że jeśli konsument wcześniej spłaci pożyczkę, kredytodawca musi mu oddać wszystkie jej koszty proporcjonalnie obniżone](#). Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Rzecznik Finansowy [przedstawili takie stanowisko już w maju 2016 r.](#) Jednak wiele banków i innych instytucji finansowych w przypadku wcześniejszej, przedterminowej spłaty kredytu konsumenckiego zatrzymywało w całości pobrane opłaty. Po wrześniowej [decyzji w sprawie spółki Aasa](#), UOKiK wydał kolejne decyzje - wobec firm iCredit z Łodzi, Optima z Gdańska oraz Eurocent w upadłości z Krakowa.

- TSUE przedstawił jasną wykładnię, jak należy interpretować przepisy dotyczące rozliczenia przy wcześniejszej spłacie kredytu konsumenckiego. Jeśli banki i firmy pożyczkowe same nie unormują sytuacji na rynku i nie zwrócą konsumentom nienależnie pobranych opłat, to przekonamy je do tego kolejnymi decyzjami - zapowiada Marek Niechciał, prezes UOKiK.

Zwrot nienależnie pobranych opłat

Najnowsze decyzje UOKiK dotyczą trzech spółek, które w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu zatrzymywały sobie całą: opłatę przygotowawczą (Optima), prowizję (Eurocent) lub nawet wiele opłat m.in. za badanie zdolności kredytowej, za doręczenie pożyczki do domu klienta, karę umowną (iCredit). Eurocent 20 marca 2018 r. ogłosił upadłość. Ta spółka musi poinformować o decyzji UOKiK w ogólnopolskim dzienniku. Pozostałe natychmiast mają - niezależnie od tego, czy się odwołają do sądu - zaprzestać stosowania bezprawnej praktyki. Ponadto już po uprawomocnieniu się decyzji muszą zawiadomić o niej wszystkich konsumentów, którzy przed terminem spłacili pożyczki. Z pism dowiedzą się oni, że mogą



złożyć reklamacje i domagać się zwrotu nienależnie pobranej części opłat. Jeśli to zrobią, Optima oraz iCredit muszą im zwrócić pieniądze w ciągu 30 dni.

Kary za inne praktyki

Niewłaściwe rozliczenia przy wcześniejszej spłacie to nie jedyne kwestionowane praktyki firm Optima oraz iCredit. Pierwsza sztucznie zawyżała wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu. Nie mogą one przekraczać ani całkowitej kwoty pożyczki, ani sumy wyliczonej według wzoru z ustawy o kredycie konsumenckim. Tymczasem Optima do obliczeń jako kwotę pożyczki przyjmowała nie pieniądze, które konsument dostawał do dyspozycji, ale doliczała do niej potrącaną przez siebie prowizję. Efektem było nadmierne zadłużenie kredytobiorców. Prezes UOKiK nałożył za to na Optimę ponad 483 tys. zł (483 429 zł) kary.

Zarzuty wobec iCredit dotyczyły sztucznego wydłużania okresu spłaty pożyczki oraz tzw. kar umownych za nieprzedstawienie poręczenia. Spółka ustalała raty w ten sposób, że najpierw były one równe, a gdy prawie cały kredyt został spłacony - następowało kilkadziesiąt, a w niektórych przypadkach nawet ponad 100 rat po kilka groszy. W efekcie bardzo wydłużał się okres spłaty, co umożliwiało firmie nakładanie wyższych pozaodsetkowych kosztów kredytu. Zgodnie ze wzorem ich maksymalna wysokość zależy bowiem m.in. od czasu spłaty pożyczki.

UOKiK miał także zastrzeżenia do tzw. kary umownej, którą iCredit nakłada, gdy pożyczkobiorca w ciągu 3 dni nie przedstawi umowy poręczenia. - *Naszym zdaniem nie jest to żadna kara umowna, bo nie chodzi o wynagrodzenie szkody poniesionej przez spółkę. Raczej jest to opłata za podwyższone ryzyko kredytowe. Co więcej, jest ona sprzeczna z celem zabezpieczenia, bo zamiast zmniejszać prawdopodobieństwo, że konsument nie będzie w stanie spłacić kredytu, jeszcze je zwiększa poprzez dodatkowe koszty. Gdy pożyczkobiorca nie przedstawi poręczenia, spółka zamiast nakładać na niego „karę” powinna zażądać innego zabezpieczenia, odmówić pieniędzy lub zaproponować niższą kwotę* - mówi Tomasz Chróstny, wiceprezes UOKiK. Tymczasem iCredit udziela pożyczek, nie czekając na poręczenie. Poza tym nie wlicza „kary” do pozaodsetkowych kosztów kredytu, przez co utrudnia klientom ocenę ich warunków i porównanie z innymi ofertami na rynku. W sumie za naruszanie praw konsumentów UOKiK nałożył na iCredit ponad 902 tys. zł (902 362 zł) kary.





Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

Konsumentom, walcz o swoje prawa

Jeśli spłaciłeś pożyczkę przed terminem, a kredytodawca się z tobą nie rozliczył z pobranych opłat, złóż reklamację, powołując się na orzeczenie TSUE - sygn.. C-383/18 (Lexitor). Po odrzuceniu reklamacji pomocą służy Rzecznik Finansowy. Możesz również dochodzić swoich praw w sądzie.

Pomoc dla konsumentów:

Tel. 801 440 220 lub 22 290 89 16 - infolinia konsumencka

E-mail: porady@dlakonsumentow.pl

[Rzecznicy konsumentów](#) - w Twoim mieście lub powiecie

Regionalne Ośrodki Konsumenckie: 22 299 60 90 - Dlakonsumenta.pl

[Rzecznik Finansowy](#) - po odrzuceniu reklamacji przez instytucje finansową

